

Brocki, Zygmunt

Osiemnastowieczny historyk języków odkryty na nowo przez slawistów NRD i Polski

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 15/1, 190-191

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wane w pracach E. Lipińskiego: w studiach nad myślą ekonomiczną odrodzenia, w badaniach nad polskim merkantylizmem, w studiach o fizjokratyzmie w Polsce i pracach o przedstawicielach idei protekcjonistycznych².

Z. Br.

PRACE JĘZYKOZNAWCZE MRONGOVIUSA

W tomie 7 za 1968 r. „Rocznika Olsztyńskiego” Henryka Klechówna przedstawiła rozprawę *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz jako językoznawca*. Lingwistyczne zainteresowania Mrongoviusa znajdowały wyraz w licznych jego pracach, które wydawał w latach 1794—1854. Publikacji tych było 24, nadto pozostawił on 2 prace w rękopisie. „Jednakże zadziwiający jest fakt, że mimo tak wielkiej liczebności prace jego — zmierzające przecież do ujęcia w normę polszczyzny kulturalnej, do ustalenia jakichś powszechnych prawideł, które na podstawie wnikliwych obserwacji dają się wysunąć — tak niewielu doczekały się opracowań ze strony samych językoznawców” — pisze H. Klechówna (s. 63) i przedstawia następnie te nieliczne prace, które się zajmują językoznawczą stroną działalności Mrongoviusa, poczynając od tych, które się ukazały jeszcze za życia gdańskiego uczonego¹.

W dwóch następnych rozdziałach autorka omawia wkład Mrongoviusa do leksykografii polskiej i analizuje jego prace gramatyczne, m. in. polemizując tutaj z oceną S. Słońskiego². Według autorki prace leksykograficzne Mrongoviusa mają wartość do dzisiaj, jeśli zaś idzie o prace gramatyczne, to z pewnością mają „mniejszą wagę [...], ale i tu wskazanie na wiele zagadnień przedtem nie poruszanych jest trwałym wkładem w postęp wiedzy gramatycznej”; oprócz prac leksykograficznych i nad gramatyką polską „ma Mrongowiusz także zasługi w zakresie ogólnej koncepcji pokrewieństwa języków” — pisze autorka w ostatnim rozdziale swej pracy (ss. 74—75). Wysuwa też tutaj postulat badawczy: należy gruntownie monograficznie opracować zarówno słowniki Mrongoviusa, jak i jego prace gramatyczne; dopiero opierając się na takich monografiach, „można będzie wydać sąd o ich autorze i ocenę jego zasług dla językoznawstwa”.

Z. Br.

OŚMIENASTOWIECZNY HISTORYK JĘZYKÓW ODKRYTY NA NOWO PRZEZ SŁAWISTÓW NRD I POLSKI

Dziesięciolecie 1958—1968 przywróciło historii sławistyki zapomniany przez ponad 200 lat ogromny wkład do tej wiedzy najbardziej wszechstronnego sławisty niemieckiego, Johanna Leonharda Frischa (1666—1743). Rektor gimnazjum berlińskiego Frisch wydał w latach 1727—1736 swoje *Historiae Linguae Sclavonicae*,

² W związku z tym ostatnim tematem przypomnijmy artykuł J. Górskiego *Poglądy ekonomiczne Stanisława Staszica*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, nr 3/1967, ss. 313—329.

¹ Na s. 64 autorka pisze, że z powstałych już w XX w. dotyczących prac Mrongoviusa „opracowań pióra językoznawcy zasługuje na uwagę artykuł B. Ślaskiego”. Otóż Bolesław Ślaski nie był językoznawcą, lecz prawnikiem (z wykształcenia i uprawianego zawodu). Jego zainteresowanie słownictwem zawodowym (przede wszystkim żeglarskim i rybackim) doprowadziło go jednak do wypowiedziania się (też w literaturze naukowej) również w innych kwestiach językoznawczych.

² S. Słoński, *Mrongowiusz jako gramatyk*. W: *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz* [...]. Księga pamiątkowa pod redakcją W. Pniewskiego. Gdańsk 1983, ss. 204—211.

obejmujące sześcioma tomikami niemal wszystkie języki słowiańskie. Wydobicie z niepamięci zasług Frischa jest ciekawe nie tylko merytorycznie, lecz także jako wynik zbieżnych zainteresowań i uzupełniających się nawzajem badań slawistów dwóch krajów: NRD i Polski.

Jako pierwsi zwrócili uwagę na dorobek Frischa Niemcy; w 1958 r. E. Eichler opublikował artykuł *Johann Leonhard Frisch und die russische Sprache. Ein Kapitel deutscher Slawenkunde*, a W. Bernhagen — *Johann Leonhard Frisch und seine Beziehungen zu Russland*¹. W 1964 r. ukazały się dwie dalsze prace E. Eichlera: *Johann Leonhard Frisch und die slawische Etymologie* w zbiorze *Beiträge zur Geschichte der Slawistik* (Berlin 1964) oraz *Johann Leonhard Frisch über die polnische Sprache* w t. 9 czasopisma „Zeitschrift für Slawistik”, gdzie autor przedrukował zarazem tekst szóstego (i ostatniego) tomiku Frischa, *De lingua Polonica*. W 1964 r. z badaniami niemieckimi nad Frischem zajął się i stworzył ich kontynuację wyniki badań polskich: w t. 14 „Pamiętnika Słowiańskiego” Przemysław Zwoliński ogłosił studium *J. L. Frisch jako slawista (sorabista i polabista)*. Druga część studium ukazała się w t. 16 (za 1966 r.) tego czasopisma, przy czym P. Zwoliński przedrukował tu czwarty tomik dzieła Frischa, poświęcony językom łużyckim i połabszczyźnie.

Następnie P. Zwoliński opublikował o Frischu prace: w rocznikach za 1966 r. i 1967 r. „Slavia Orientalis” *J. L. Frisch jako slawista-rusycysta*; w t. 6 z 1967 r. „Studiów z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” *J. L. Frisch jako slawista-bohemista*, gdzie znajduje się także przedruk przedostatniego tomiku Frischa, poświęconego językowi czeskiemu; w t. 7 z tegoż roku tych samych „Studiów” *J. L. Frisch jako slawista (słowenista i kroatysta)*, gdzie jest dodany przedruk drugiego tomiku Frischa, poświęconego głównie językowi słoweńskiemu (problematykę chorwacką Frisch umieścił bowiem po części także w pierwszym tomiku cyklu *Historiae*). Przygotowana do druku jest praca P. Zwolińskiego *J. L. Frisch jako paleoslawista*, poświęcona pierwszemu tomikowi Frischa, o gładolicy.

Wszystkie przedrukowane teksty Frischa (tomiki: 2, 4, 5, 6) opatrzone są bardzo szczegółowymi komentarzami.

Z. Br.

ZAPOMNIANE KARTY ORIENTALISTYKI POLSKIEJ

W nrze 1/1969 „Przeglądu Orientalistycznego” Jan Reychman przedstawił artykuł *Z nieznanых kart orientalistyki polskiej XIX wieku: polscy badacze języka i folkloru Kurdów*. Cenioną do dzisiaj rozprawę o narzeczu kurdyjskim w Süleymaniye ogłosił w 1857 r. iranista Aleksander Choźzko; materiał jej nie pochodził jednak z zapisów autora w terenie. Nową kartę w dziejach kurdologii polskiej zapisał August Żaba (1800—1894), autor prac dotyczących literatury i języka Kurdów oraz *Dictionnaire kurde-français*, wydanego przez iranistę niemieckiego F. Justiego w Petersburgu w 1879 r. Żabie poświęcona jest największa część artykułu prof. Reychmana.

Autor pisze też o Leonardzie Zagórskim (1827—1891), mało znanym a zasłużonym na polu badania języka Kurdów, autorze (wraz z Ormianinem S. Egiazarowem)

¹ Obydwa artykuły znajdują się w opracowywanym przez E. Wintera tomie *Die deutsch-russische Begegnung und Leonhard Euler. Beiträge zu den Beziehungen zwischen der deutschen und der russischen Wissenschaft und Kultur im 18. Jahrhundert*, stanowiącym t. 1 *Quellen und Studien zur Geschichte Osteuropas* (Berlin 1958).